

Posłuchaj

()

Ewangelia ze mszy pasterskiej.

Łk 2, 1-14 Onego czasu wydany został dekret przez cesarza Augusta, aby spisano wszystek świat. Pierwszy ten spis odbył się, gdy Cyryn był wielkorządcą Syrii. Szli tedy wszyscy do spisu, każdy do miasta swego. Poszedł też i Józef z Galilei, z miasta Nazaret, do Judei, do miasta Dawidowego, zwanego Betlejem, jako że był z domu i pokolenia Dawidowego, aby zostać wpisanym wraz z Maryją, zaślubioną swą małżonką, brzemienną. I stało się, gdy tam byli, że wypełniły się dni, aby porodziła. I porodziła Syna swego pierworodnego, i owinęła Go w pieluszki, i złożyła w żłobie: nie było bowiem dla nich miejsca w gospodzie. I byli w tej krainie pasterze, czuwający i odbywający nocne straże nad stadem swoim. A oto Anioł Pański stanął przy nich i jasność Boża zewsząd ich oświeciła, tak że zlękli się bojaźnią wielką. I rzekł im Anioł: «Nie lękajcie się, oto bowiem zwiastuję wam radość wielką, która będzie wszystkiemu ludowi, że się wam dziś narodził Zbawiciel, którym jest Chrystus Pan, w mieście

Dawidowym. A to będzie dla was znakiem: Znajdziecie niemowlę owinięte w pieluszki i złożone w żłobie». I nagle zjawiły się z Aniołem zastępy wojska niebieskiego, wielbiące Boga i mówiące: «Chwała na wysokościach Bogu, a na ziemi pokój ludziom dobrej woli».

Homilia księdza Jakuba Wujka TJ

Słyszeliśmy kiedy, kędy, a jako Pan i Zbawiciel nasz narodzić się raczył, słuchajmyż zaś, komu się najpierw, a którym sposobem z narodzeniem swoim zjawić i opowiedzieć raczył. I byli, powiada ewangelista, pasterze w onejże krainie czujący i odprawujące straże nocne nad swoją trzodą. A oto anioł Pański stanął podle nich i światłość Boże rozświeciła się koło nich i polękli się strachem wielkim i rzekł im anioł: Nie lękajcie się. Oto wam za dobrą nowinę opowiadam wesele wielkie, które się stanie wszystkiemu ludowi, że się wam dzisiaj narodził Zbawiciel, który jest Chrystus Pan, w mieście Dawidowym. A to wam daję na znak, iż najdziecie malutkie dzieciątko w pieluchy uwinione i położone we żłobie. A natychmiast stanęła przy onym aniele wielkość rycerstwa niebieskiego, które chwaliło Pana Boga, mówiąc: Chwała Bogu na wysokościach, a na ziemi pokój ludziom dobrej woli.

Widzisz, że nie królom, nie panom, nie mędrcom świat tego, nie tym co pasą sami siebie, a o swe owieczki mało dbają, nie kochankom świata tego, którzy na ten czas bezpiecznie na oba uszy spali w zbytkach swoich, najpierwej opowiedział anioł to wdzięczne poselstwo; ale ubogim prostaczkom, pilnym a czujnym pastuszkom. Bo Pan Bóg pysznym się sprzeciwia, a w pokornych się kocha, z tymi rad rozmawia i tym objawia tajemnice swoje, którzy żywiąc w prostocie a niewinności swej, nie znają pychy ani zdrady świata tego, jeno urzędu swego

pilnie przestrzegają. Bądźże i ty takim, chceszli być uczestnikiem tego wesela.

Ale obacz, jaki znak anioł daje Pańskiego narodzenia. Najdziecie, prawi, niewiniątko w pieluchy uwinione, położone we żłobie. Na znak są położone pieluszki twoje, Panie miły Jezu, ale na znak, któremu dziś wielu ludzi się sprzeciwia. Zda się im, że Chrystusa szukają. Anioł uczy, gdzie go znaleźć mają: Najdziecie, prawi, dzieciątko w pieluszki powite, a położone we żłobie, a ludzie go w jedwabiach, w aksamitach, w złotogłowiach i łóżkach kosztownych szukają. Aleć ci sobie usłyszą od niego, kiedy pocznie mówić (boć teraz jeszcze malutkim): szukacie mnie ale nie znajdziecie, iż gdziem ja jest, tam wy przyjść nie chcecie. A tak darmo kto szukać ma Chrystusa w bogactwach, w rozkoszach i w pompach tego świata. Darmo go ma szukać po kątach kacerskich, gdyż on nigdzie indziej należć się nie daje, jeno w Betleem, co się wykłada chlebowym domu, to jest w domu Bożym Kościoła św. powszechnego, w którym on zawsze przebywa aż do skończenia świata, gdzie jest prawy chleb słowa jego świętego i świętych sakramentów. Albowiem w bożnicach kacerskich ani Chrystusa, ani słowa jego, ani zdrowej nauki, ani prawych i całych sakramentów nie masz żadnych.

Ale acz się tak bardzo uniżył Pan a Zbawiciel nasz, jednak przecie chwała jego zataić się nie może. Narodził się z ubogiej matki, ale z panny. Ma domniemanego ojca Józefa na ziemi, ale ma prawdziwego Boga Ojca w niebie. Położon we żłobie, ale go okazuje nowa gwiazda na niebie. Narodził się w stajni, ale mu służą aniołowie Boży. Opowiedzian ubogim pastuszkom, ale przez anioła. Leży na miejscu wzgardzonym, ale i ono miejsce światłością niebieską jest napełnione; i wielkość rycerstwa niebieskiego śpiewa mu na powietrzu: Chwała na wysokościach Panu Bogu, a na ziemi pokój ludziom dobrej woli.

Rodzi się Syn Boży dzieciątkiem mały i skraca się i korzy im najwięcej może, jako ten, który pokój przynosi i pokoju prosi. Chce już nami Bóg pokój uczynić. O nowino wdzięczna! Ten, któregośmy tak często obrażali, zmiłowawszy się nad nami i użaliwszy się naszego

zatracenia, przynosi nam oto pokój swój i naszego prosi, a tak prosi, żeby się i same kamienie zmiękczyć mogły. Albowiem żaden najpodlejszy człowiek nigdy z taką pokorą i z tymi prośbami nie żądał pokoju u persony by też najzacniejszej, z jakimi prośbami Bóg nasz wszechmogący żąda pokoju od nas grzeszników niegodnych i końca owej winy, która jednak jemu nic, jeno tylko nam samym szkodziła. Daje się małym dzieciątkiem w ręce nasze, abyśmy z nim mogli czynić, i z żywym i z umarłym, co jeno zechcemy. A nie tylko nam ufa, ale jeszcze nas ktemu ubezpiecza, kiedy każe, aby zastępy jego niebieskie, które miały być egzekutorami sprawiedliwego gniewu jego, były egzekutorami opowiadaczami tego pokoju, śpiewając i mówiąc: Chwała na wysokości Panu Bogu, a na ziemi pokój ludziom dobrej woli.

Bądźmyż wdzięczni, bracia najmilejsi, tego tak wielkiego a niewymownego Boskiego dobrodziejstwa. Dziękujmy ustawicznie Bogu Ojcu wszechmogącemu, że nas tak umiłował, że nam Syna swego jedynego zesłać na świat i darować raczył. Dziękujmyż Synowi Bożemu, że tak ochotnie przyjął ciało nasze i stał się bratem naszym. Dziękujmy Duchowi Świętemu, że to ciało sprawić raczył w żywocie błogosławionej Panny Mary. Śpiewajmy z anioły: Niechaj będzie cześć i chwała wieczna Bogu na wysokości, a nam na ziemi pokój i łaska jego. Amen.

Modlitwa

Módlmy się. Boże, Tyś sprawił, że ta najświętsza noc zajaśniała blaskiem prawdziwej światłości, spraw, prosimy, abyśmy w niebie mogli nasycać się radościami Tego, którego tajemniczą światłość poznaliśmy na ziemi: Który z Tobą żyje i króluje w jedności Ducha Świętego Bóg przez wszystkie wieki wieków. Amen

Jak podobał Ci się ten wpis?

Kliknij na gwiazdkę, by go ocenić!

Oceń

Średnia ocena / 5. Policzone głosy:

Jeszcze bez oceny. Bądź pierwszy!

Jeśli podobał Ci się ten wpis ...

Obserwuj nas na mediach społecznościowych!

Related